

RECENZJA

rozprawy doktorskiej
MARTY NOIŃSKIEJ

„Orędzie noworoczne przywódcy państwa jako rytualny gatunek dyskursu medialnego na materiale rosyjskich, niemieckich i polskich przemówień. Analiza mediolingwistyczna”
Gdańsk 2019; 355 ss.

WSTĘP

Napisana w języku rosyjskim rozprawa doktorska składa się z kilku części: Wstępu (ss. 3-5), rozdziału 1. „Медиадискурс как объект лингвистики” (ss. 6-56), rozdziału 2. „Жанр новогоднего обращения в политическом и медийном дискурсе” (ss. 57-90), rozdziału 3. „Специфика жанра новогоднего обращения в России, Германии и Польше” (ss. 91-157), rozdziału 4. „Новогоднее обращение как прецедентный медиатекст” (ss. 158-195), Zakończenia (ss. 196-199), Bibliografii (ss. 202-219) i aneksów. Struktura dysertacji jest logiczna, dostosowana do tematu i celu badań.

AKTUALNOŚĆ TEMATU, ZWIĄZEK Z KIERUNKAMI BADAŃ NAUKOWYCH

Podjęta w dysertacji problematyka ma niewątpliwie charakter aktualny, jako że nawiązuje do jednego z prężnie rozwijających się nurtów współczesnego językoznawstwa – medialingwistyki (co można tłumaczyć spotęgowanym wpływem mediów na życie społeczne oraz rosnącym zainteresowaniem badaczy tym obszarem zastosowania języka). Obrany przez Autorkę obiekt – noworoczne orędzia przywódców wybranych państw europejskich – jest badany ponadto w perspektywie interdyscyplinarnej, co także stanowi cechę charakterystyczną współczesnych nauk o języku: problematyka medioznawcza jest interpretowana w związku z badaniami nad językiem polityki, a także w szerszym kontekście etnolingwistycznym. Temat badania (zob. wyżej) świadczy o zdolności Autorki do wyprofilowania obszaru badań, który – z jednej strony – stanowi jeden ze znaczących przypadków komunikacji publicznej, a z drugiej strony – wcześniej nie został zbadany przy uwzględnieniu materiału trzech języków: niemieckiego, polskiego i rosyjskiego.

PROBLEMATYKA I PODSTAWY TEORETYCZNE BADANIA

W pierwszym rozdziale Autorka omawia ogólnoteoretyczne podstawy badania, w pierwszej kolejności aparat kategoryalny medialingwistyki (pojęcia dyskursu medialnego, tekstu medialnego oraz gatunku), a także najważniejsze kierunki badań w tym zakresie. Korzystając z bogatej, zaczerpniętej ze źródeł naukowych w kilku językach europejskich wiedzy, Autorka szczegółowo przedstawia informację o współczesnym stanie badań nad językiem wypowiedzi dziennikarskiej w Niemczech, Polsce i Rosji. Informacja ta dotyczy najważniejszych ośrodków badawczych, metod badawczych, pojęć i terminów, personaliów itd. Autorka wyjaśnia specyfikę nowych kierunków badawczych w tym zakresie, np. krytycznej analizy dyskursu, zwraca uwagę na te aspekty komunikacji społecznej, które są ukazywane dzięki zastosowaniu ujęcia interpretacyjnego czynności językowych.

W tej części dysertacji Autorka wykazuje się bardzo solidną kompetencją lingwistyczną, jak również umiejętnością spójnego, konsekwentnego i transparentnego wykładu naukowego. Niemniej chciałbym zrobić kilka uwag, dotyczących przyjętych w tym rozdziale ustaleń teoretycznych.

Pierwsza uwaga dotyczy pojęcia multimodalności, które, jak pisze Autorka, powstało w anglojęzycznym środowisku lingwistyki krytycznej i komunikologii. O ile stosowanie tego terminu w języku angielskim może być, w pewnym stopniu, uzasadnione – z uwagi na pojęcie ang. *mode* w znaczeniu 'sposób przekazu', o tyle w językach słowiańskich naśladowanie tego uzusu kontrastuje z systemem terminologii lingwistycznej: ani *modalność*, ani *modus* w języku polskim czy rosyjskim nie oznaczają 'sposobu przekazu'. Autorka ulega tu współczesnej modzie, jako że pojęcie multimodalności – jako przejaw westernizacji – ostatnio rozpowszechniło się w terminologii polskiej, rosyjskiej, a nawet czeskiej. W nauce, podobno jak w propagandzie, działa efekt magicznej kuli, więc wygląda na to, że musimy pogodzić się z tym, że terminy *multimodalność*/*multimodalny* zadomowią się w naszej terminologii na stałe. Z drugiej strony, Autorka wykazałaby się lepszą kompetencją naukową, gdy uwzględniła nie tylko publikacje Skowronka czy Kressa, lecz także publikacje klasyka XX-wiecznego językoznawstwa otwartego – Della Hymesa. Otóż jednym z parametrów wypowiedzi językowej w zaproponowanej przez Hymesa koncepcji etnografii komunikacji werbalnej jest *channel*, czyli kanał, więc przekaz, realizowany poprzez zastosowanie kilku kanałów, jest – używając terminologii poprawnie – *wielo-* czy *multikanałowy* (a nie *multimodalny*). Terminy ang. *multi-channel* (*messaging*), niem. *multikanale* (*Ansprache, Kommunikation*) są znane w obiegu naukowym w Europie Zachodniej. Istnieje też alternatywny sposób nominacji: *przekaz polikodowy*, niem. *Multikodalität*. Terminy te, w odróżnieniu od *multimodalności*, nie kłócą się z systemem terminologicznym językoznawstwa słowiańskiego.

Kolejnym dyskusyjnym punktem pierwszego rozdziału jest definicja dyskursu (medialnego) i tekstu (medialnego). Autorka prezentuje wiele spotykanych w literaturze ujęć, porównuje pojęcia „dyskurs”, „styl”, „tekst”. Autorka jest świadoma istniejącej dywersyfikacji w tym zakresie, ale zajmuje też określone stanowisko. Na s. 48 pisze:

Итак, под медиадискурсом мы будем понимать совокупность медиатекстов, то есть текстов, которые попадают к получателю посредством прессы, радио, телевидения и Интернета, включая их социокультурный и политический контекст. Медиатекст мы считаем дискретной, подвергающейся анализу, единицей медиадискурса, имеющей как лингвистические, так и экстралингвистические признаки, которые взаимодействуют друг с другом.

Można jednak dyskutować, czy przyjęte w ten sposób stanowisko jest słuszne i dobrze wyargumentowane. Definiując dyskurs jako zespół mediatekstów, tzn. przekazywanych za pośrednictwem narzędzi medialnych: prasy, TV, radia czy internetu, Autorka utożsamia dyskurs ze sferą komunikacji medialnej. Można jednak mieć wątpliwość, czy wszystkie teksty, kultywowane na platformach medialnych, są funkcjonalnie spójne: czy np. dostępna w internecie powieść Tolstoja w tym samym stopniu należy do dyskursu medialnego, co dziennikarska relacja na internetowym serwisie informacyjnym. Dyskurs medialny jest wyodrębniany w oparciu o kanał komunikacji, choć w przypadku innych dyskursów, np. politycznego lub literackiego, ten parametr klasyfikacji nie działa. Poza tym co to znaczy „zespół tekstów”? Przecież nie tworzą one żadnego zamkniętego zbioru – dyskurs w ogóle nie jest (wirtualną) zbiorowością.

Tekst tradycyjnie traktowano jako jednostkę językową – wyższego rzędu. Uwzględnienie w definicji tekstu (medialnego) charakterystyk ekstralingwistyczny zakłóca jego status (jako jednostki językowej). Czy w myśl Autorki takie parametry tekstu pisanego, jak paragrafemika, czytelność, dystrybucja, nakład, zjawiska hipertekstowe itd., stanowią organiczne elementy tekstu, a wiersz wydrukowany czcionką Times New Roman jest innym tekstem niż ten sam wiersz wydrukowany czcionką Arial? Jeśli wiemy, że Henry James nie miał zwyczaju pisać swoje powieści, lecz dyktował je wynajętemu agentowi literackiemu, czy ten fakt stanowi „charakterystykę ekstralingwistyczną”, organiczny element powieści Jamesa? W ten sposób pojęcie tekstu się rozmywa. Nie wiem, czy Autorka jest gotowa, stosując swoją definicję tekstu, potraktować jako tekst np. kubek z napisem „Kocham cię, kotku!”, czy byłaby skłonna oddzielić napis od nośnika. Owszem, przy rozumieniu wielu wypowiedzi, np.: *Ja też*, potrzebujemy informacji z kontekstu, ale fakt, że jedno (wypowiedzenie) jest wspierane przez drugie (kontekst), nie znaczy, że tworzą one ten sam byt.

Na szczęście te niezupełnie trafne ustalenia są zbyt ogólne, żeby mieć bezpośredni wpływ na przebieg badania. Ponadto na usprawiedliwienie Autorki należy zaznaczyć, że teoretyczne podstawy dyskursologii znajdują się w procesie kształtowania, a najważniejsze kategorie są definiowane na wiele sposobów, tym bardziej od młodej badaczki nie można oczekiwać ostatecznych i bezdyskusyjnych rozwiązań.

ZNAJOMOŚĆ LITERATURY PRZEDMIOTU

Autorka wykazała się znakomitą znajomością literatury przedmiotu: lista bibliograficzna zawiera ponad 300 tytułów w kilku językach europejskich. Autorka w pierwszej kolejności uwzględniła najważniejsze publikacje niemieckie, polskie

i rosyjskie, choć dopuściła się kilku przeoczeń. Na przykład brakuje odniesień do wybitnej monografii T. Piekota *Dyskurs polskich wiadomości prasowych* (2006), w której są poruszane m.in. zagadnienia teoretyczne, dotyczące dyskursów medialnych. Warto byłoby także uwzględnić wartościowe niemieckie źródła: H. Burger, *Mediensprache. Eine Weinführung in Sprache und Kommunikationsformen der Massenmedien*; Berlin/New York 2005; H. Scnahze, *Metzer Lexikon: Medientheorie. Medienwissenschaft*. Stuttgart/Weimar 2002. Oczywiście tych uwag nie należy traktować jako zarzutów: żaden autor nie jest w stanie uwzględnić wszystkich, nawet istotnych dla jego dziedziny publikacji, jako że ich liczba rośnie bardzo szybko.

ŹRÓDŁA EMPIRYCZNE

Za źródła empiryczne badań posłużyło 87 tekstów wystąpień noworocznych, wygłoszonych w latach 1990–2018 (po 29 w każdym języku). Takie podejście pozwoliło Autorce prześledzić rozwój gatunku po przemianach politycznych i społecznych przełomu lat 80. i 90., które w dużym stopniu wpłynęły na kulturę polityczną i komunikację medialną w badanych krajach. Zamieszczony w aneksie korpus tekstów posiada wartość dodaną, ponieważ nie wszystkie wypowiedzi, zwłaszcza polskich prezydentów, są łatwo dostępne. W dysertacji wykorzystano m.in. materiały archiwalne, dostarczone przez telewizję polską (Archiwum TVP). Autorka przeanalizowała orędzia w wersji wizualnej, co umożliwiło analizę pozawerbalnych narzędzi oddziaływania na adresatów. Wybór źródeł, a także sposób manifestacji materiału ilustracyjnego należy uznać za poprawny, dostosowany do problemu badawczego oraz przedmiotu i celu badań.

METODOLOGIA

W pierwszym rozdziale dysertacji Autorka szczegółowo omówiła metodologię badań w zakresie medialinguistyki, zwracając m.in. uwagę na specyfikę badań prowadzonych w środowisku badaczy niemieckich, polskich i rosyjskich. W swoim badaniu Autorka poprawnie zastosowała kilka metod: analizę strukturalną tekstów, jakościową analizę zawartości tekstów, analizę paralingwistyczną (parasemiotyczną) oraz analizę kontekstową.

ANALIZA MATERIAŁU I WNIOSKI BADAWCZE

W trzecim rozdziale została zaprezentowana analiza medialnych wystąpień polityków. Teksty gatunku „orędzie noworoczne przywódcy państwa” zbadano ze względu na organizację przestrzeni semiotycznej, wartościowanie, semantykę ideologiczną (w obrębie opozycji „swój / obcy”), a także elementy etykietalne, zwłaszcza dotyczące nawiązania kontaktu z audytorium. Autorka porównuje różne reprezentacje gatunku, uwzględniając takie parametry sceny komunikacji, jak miejsce i czas, ciągłość, wykorzystywane symbole (zwłaszcza w postaci atry-

butów), środowisko akustyczne i wizualne i in. We wnioskach zaznacza się, że rosyjskie orędzia obfitują w kliszowane nawiązania do zwycięstwa ZSRR w II wojnie światowej, podkreślają potęgę Rosji, m.in. w dziedzinie sportu. Niemieckie teksty akcentują konieczność integracji europejskiej i miejsce Niemiec w tym procesie. Autorzy polskich orędzi poświęcają więcej uwagi konkretnym wydarzeniom politycznym i społecznym z ubiegłego roku, nawiązują do historii Solidarności, a także odrodzenia niezależnej RP. Natomiast we wszystkich tekstach dominują pojęcia kluczowe: wspólnota, ojczyzna, rodzina, przyjaźń, solidarność, odpowiedzialność, pokój i bezpieczeństwo.

W czwartym rozdziale Autorka analizuje orędzia noworoczne jako przypadek mediatekstu precedensowego. Swoje ujęcie opiera na założeniu, że teksty te są szeroko znane w społeczeństwie, a poza tym reprodukowane w postaci pastiszów, memów, parodii, karykatur, piosenek, wątków inkorporowanych w treść tekstów literackich, filmów, dowcipów itd. Argumentacja ta jest słuszna, choć – z drugiej strony – tytuł czwartego rozdziału „Orędzia noworoczne jako mediateksty precedensowe” jest w pewnym sensie mylący: wynika z niego, że chodzi o najbardziej typowy, autochtoniczny gatunek komunikacji medialnej. W rzeczywistości tak nie jest. Po pierwsze, orędzia to gatunek dyfuzyjny, hybrydyczny – łączący w sobie elementy komunikacji medialnej i politycznej, a poniekąd też komunikacji prywatnej. Po drugie, dla komunikacji medialnej, ogólnie rzecz biorąc, nie jest charakterystyczna eksponowana przez orędzia funkcja fatyczna – w mediach na pierwszym planie jest informacja, a za precedensowe uznaje się gatunki informacyjne, np. wzmiankę dziennikarską, przegląd prasy lub reportaż.

Natomiast to, co jest cenne w tym rozdziale, dotyczy analizy obszarów performancji medialnej w kontekście współczesnej kultury niemieckiej, polskiej i rosyjskiej, zwłaszcza folkloru miejskiego i środowiska internetu. Autorka zgromadziła bogaty materiał tekstów pochodnych (już wspomnianych wyżej memów, parodii, karykatur itd.), który, pomijając jego opis, stanowi samodzielną wartość. Z analizy wynika, że liczba wtórnych, nawiązujących do orędzi tekstów w Polsce jest znacząco mniejsza niż w Niemczech i Rosji, co, zdaniem Autorki, świadczy o statusie i wartości tego zjawiska w różnych sytuacjach kulturowych.

Analizę lingwistyczną należy uznać za poprawną i rzetelnie udokumentowaną: materiał ilustracyjny został przytoczony w tekście dysertacji, jego źródła ujęto w postaci aneksów.

POPRAWNOŚĆ JĘZYKOWA I EDYTORSKA

Rozprawa została napisana poprawnym rosyjskim językiem literackim. Pod względem edycyjnym pozwoliłbym sobie jednak na kilka uwag. Po pierwsze, w tekście nie zastosowano dzielenia wyrazów, choć redaktor Microsoft Word dysponuje specjalnie przeznaczoną do tego opcją. Wcięcia (po lewej, a także pierwszego wiersza) nie są jednolite, to samo dotyczy list punktowanych.

Po drugie, Autorka stosuje prawie że niespotykany w praktyce naukowej sposób prezentowania badaczy: przy pierwszym wspomnieniu podaje imię, imię ojca i nazwisko, np. *Андрей Александрович Кибрик*. Jest to zupełnie zby-

teczne i nie koresponduje z przyjętą konwencją tekstów naukowych. Przy drugim wspomnieniu autora używa się inicjałów imienia i imienia ojca, ale nie stosuje się tej zasady konsekwentnie: czasem (np. w przypadku *Bogusława Skowronka*) kilkakrotnie powtarza się (wraz z nazwiskiem) pełna forma imienia, a czasem jest tylko nazwisko.

Polskie nazwiska są transliterowane, ale nie zawsze poprawnie. *Skowronek* jest zapisywany w postaci *Сковронек*, a *Lubaś* – w postaci *Лубась*, choć powinno być *Любась*. Polskie imię *Urszula* zostało transliterowane jako *Уршула*, choć powinno być *Уршуля*.

Polskie nazwisko *Lisowska-Magdziarz* jeden raz podaje się jako *Лисовска-Магдзияж* (s. 43), drugi raz jako *Лисовска-Магдзяж* (s. 45).

Po trzecie, numeracja rozdziałów dotyczy tylko 1. i 2. poziomu, pozostałe rozdziały nie zostały ponumerowane ani ujęte w spisie treści. Moim zdaniem warto byłoby zrobić inaczej, tak by w sposób bardziej transparentny ukazać specyfikację ujęcia tematu.

Po czwarte, bardziej uzasadniona byłaby kolejność alfabetyczna przymiotników współrzędnych w tytule pracy, czyli: *niemieckich, polskich i rosyjskich przemówień*.

KONKLUZJA

Zgłoszona do oceny dysertacja Marty Noińskiej stanowi gruntowne badanie lingwistycznych i ekstralingwistycznych aspektów niemieckich, polskich i rosyjskich tekstów orędzi noworocznych przywódców państwowych jako gatunku komunikacji medialnej. Autorka wykazała zaawansowaną wiedzę naukową w zakresie medialinguistyki, pragmalinguistyki, stylistyki funkcjonalnej, etnolinguistyki oraz lingwistyki porównawczej. W dysertacji zaprezentowano parametryczną analizę tekstów w języku niemieckim, polskim i rosyjskim, jak również zbadano zjawiska intertekstualności, intersemiotyczności oraz interdyskursywności w zakresie funkcjonowania gatunku orędzi noworocznych. Wnioski badawcze wnoszą wkład w rozwój lingwistyki komunikacyjnej.

Wobec powyższego wyrażam przekonanie, że zrecenzowana rozprawa doktorska Marty Noińskiej spełnia warunki, określone w art. 13 Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym z dnia 14 marca 2003 roku. Wnioskuje zatem o dopuszczenie p. Noińskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

prof. dr hab. Aleksander Kiklewicz
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
17/6/2019